

O muzealnictwie w Pabianicach

Nowa publikacja nie jest dziełem naukowym, które w szczegółowy, chronologiczny sposób opisuje jakieś zagadnienie, lecz popularnym, skierowanym do zwykłego czytelnika. Jej zawartość dobrze przybliża podtytuł - „Zarys historii pabianickiego muzealnictwa”. Taki też tytuł nosi pierwszy, najobszerniejszy rozdział napisany przez Joannę Matczak-Aleksandrowicz oraz Piotra Poredę. Zajmuje on prawie 80 stron, czyli większą część publikacji. Tytuły pozostałych rozdziałów to: „Przyroda”, „Etnografia egzotyczna”, „Etnografia regionalna”, „Archeologia i numizmatyka”, „Historia”, „Sztuka”, „Edukacja muzealna”.

Początki muzealnictwa w Pabianicach sięgają 1907 roku. Wtedy, na fali zelżenia antypolskiej polityki caratu, mogły powstawać polskie szkoły i organizacje narodowe. Sekcja muzealna została utworzona przy pabianickim Kole Polskiej Macierzy Szkolnej. Jednak szybko polityka Moskwy wobec Polaków zaczęła wracać na tradycyjne tory, więc zlikwidowano dynamicznie rozwijającą się narodową organizację kulturalno-edukacyjną. Rok później powstało Pabianickie Towarzystwo Naukowe, które przejęło zbiory Koła PMS.

Co ciekawego, że w 1910 roku pokazano w mieście pierwszą wystawę obcą, którą była wędrowna ekspozycja o tematyce antyalkoholowej. W ciągu zaledwie 10 dni odwiedziło ją aż 12 149 osób! W tym też czasie 11 prelegentów wygłosiło 28 pogadanek zniechęcających do alkoholu.

Pochodzące z darów zbiory muzealne przypominały „jarmark różnaitości”. Jednak jeden dział zaczął dominować. Dzięki dr. Witoldowi Eichlerowi, który był zarazem prezesem Pabianickiego Towarzystwa Naukowego, i w oparciu o jego zbiory w 1913 roku zaprezentowano wystawę przyrodniczą, na której pokazano m.in. 6500 gatunków owadów!

Podczas I wojny światowej, dzięki poparciu niemieckich władz okupacyjnych, odrodziło się Koło Polskiej Macierzy Szkolnej. W okresie międzywojennym ważną postacią w Pabianicach stał się nauczyciel, społecznik, publicysta Kazimierz Staszewski. To dziadek wokalisty zespołu Kult - Kazika Staszewskiego, który w 2010 roku przybył na otwarcie wystawy „Pabianickie korzenie rodziny Staszewskich”.

Książka wspomina też o innych ciekawych gościach. W 2005 roku odwiedził muzeum ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, który wówczas otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Pabianic. Rok później na otwarcie wystawy o „Solidarności” przybyła Anna Walentynowicz. W 2007 roku ekspozycję pt. „Pabianiczanie w sowieckich obozach jenieckich” zaszczyciła swą obecnością Irena Anders, żona gen. broni Władysława Andersa. Natomiast w 2008 roku na wystawę „Niepodległe Pabianice 1918-1939” zaproszony zostać mieszkaniec pobliskiego Ksawerowa, legendarny dowódca partyzancki Armii Krajowej gen. bryg. Aleksander Arkuszyński ps. „Maj”.

Książka „Od izby muzealnej do zamkowych komnat” jest bogato ilustrowana zdjęciami archiwalnymi, współczesnymi, wycinkami prasowymi, dokumentami oraz drukami własnymi - głównie zaproszeniami na organizowane wystawy. Na zdjęciach obejrzyć możemy takie cenne eksponaty jak np. późnoceltycki hełmz Siemiechowa k. Łasku, pieczęć cechu kowali z połowy XVI wieku, czy sztandar powstańców styczniowych oddziału Taczanowskiego. Jest też zestaw katorżnika Pawła Łaskiego - żelazne dyby z kłódką, oraz kula do nogi.

Po lekturze tej książki z pewnością nie tylko ja, chętnie odwiedzę Muzeum Miasta Pabianic, aby naocznie, nie tylko na papierze, poznać jego ciekawe, różnorodne zbiory.

Paweł Reising